

Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć

Bóg bliski, Bóg daleki. Są w życiu takie chwile, gdy Bóg wydaje się być bardzo blisko, jakby na wyciągnięcie ręki. Nie brakuje też takich chwil, w których wydaje się być bardzo daleko. Wiele osób, także świętych, przez całe lata



odczuwało Bożą nieobecność, np. św. Matka Teresa z Kalkuty. Więc jak to jest? Czy to Bóg oddala się i przybliża do człowieka, czy to człowiek oddala się i zbliża do Pana Boga. Chyba jedno i drugie. Bóg w którego wierzymy nie jest kamiennym posągami Buddy. Bóg jest Bogiem żywym, jest Bogiem żywych. Jest Bogiem obecnym, jest Emmanuelem – Bogiem z nami.

Najbardziej od Pana Boga oddala nas grzech, oddala, ale i przybliża, przez nawrócenie. Grzech zaciemnia Bożą obecność. Pierwsi rodzice uciekali przed Bogiem, ukrywali się przed Nim. Różne, zwłaszcza trudne doświadczenia życiowe potrafią zmącić w sercu nasze doświadczenie Boga. Dlatego dzisiaj prorok Izajasz dyskretnie podpowiada nam: *Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko!* Trzeba wykorzystać czas sposobny. W chwilach pomyślnych, dobrych, myśleć o tych trudnych, które mogą w każdej chwili nadejść. W chwilach trudnych nie tracić nadziei na Bożą obecność, bliskość. Wtedy gdy myślimy, że Bóg nas opuścił, jest On najbliżej nas. Pan Jezus modlący się w Ogrójcu, opuszczony przez wszystkich, nawet przez Boga, uczy nas wytrwania w wierze, do końca.

[prob.]